

Już jako dzieciak był ze mnie niezły pleja
Wolałem Volta DJ-a od Walta Disney'a
Kochałem rap i muszę cię pokochać
Bo Białasa Juniora nie przyniesie mi bocian
Ja znalazłem świat w rymach
Jeden to przeklina, inny mi karze tak trzymać
Na zawsze zostanie to, co w nim powiem
Nawet jak jutro nakarmisz mnie ołowiem
Miłość i nienawiść się uzupełnia
Dla mnie cena sceny nadal jest bezcenna
Wszystko się zmienia, człowieku, popatrz!
Wszystko się zmienia w mgnieniu oka
A ty wciąż myślisz o jej oczach
Tylko uważaj typie, żeby to nie był dla ciebie nokaut
Nigdy nie próbuj zrozumieć serca
Poza tym pierdol rozum, bo to serca morderca

Bezcenne jest to, co robię tu
Bezcenny jest nasz czas na Ziemi
To Białas, Tylko Tłusto Crew[?]
Karze ci się bujać, więc się bujaj i nie myśl!

Bezcenne jest to, co robię tu
Bezcenny jest nasz czas na Ziemi
To Białas, Tylko Tłusto Crew[?]
Karze ci się bujać, więc się bujaj i nie myśl!

Nie próbuję być miły jak stewardesa
A i tak wstępu nie ma tu agresja
Jadę na kradzionych bitach jak Silesia
Jak słyszałeś to raz, wiesz że to uzależnia
Widziałeś tą dupeczkę? To ponoć szmata
Teraz żyj tym nagraniem, co ma kolor lata
Otwórz sobie bro i skręć lolka bracie
Za trzy tygodnie wracam, wiem jak mnie przywitacie
Inni wieszają swój wokal na liny
A mój flow klepie lepiej od kokainy
Przydałaby się jeszcze jakaś Doda w mini
Baby byłyby lepsze, gdyby nic nie mówiły
To jest bezcenne, ale czy bez sensu?
Akurat nie ma miejsca na sens w tym miejscu
Luz ci dam, a ty go daj dalej
I impreza jest słaba, jeśli to nie leci na niej!

Bezcenne jest to, co robię tu
Bezcenny jest nasz czas na Ziemi
To Białas, Tylko Tłusto Crew[?]
Karze Ci się bujać, więc się bujaj i nie myśl!

Bezcenne jest to, co robię tu
Bezcenny jest nasz czas na Ziemi
To Białas, Tylko Tłusto Crew[?]
Karze Ci się bujać, więc się bujaj i nie myśl!

Chcemy mieć na tej ławce spokój święty
Ale niebieski znów prosi o dokumenty
To zarówno mnie jak i moich ziomów męczy

Więc jeb się psie! Pieprzę cię bez przerwy!
Nie przerywaj nam grubego baletu nigdy
My wcale nie robimy tego na przekór innym
Jak pytają się o coś obcy, to nie mów nic im
Pewnie wbij na melanz i zabierz swoje dziwki
Dziś miasto się buja, jebać spinkę!
I znów zbiją mi pionę za tą nawijkę
Kiedy łapię za majka, chcesz tu zostać
Bo nie skupiam się na bajkach jak Majka Jezżowska
Jest tu zielen i niunie słodkie jak pączki
A hejterzy już dostają białej gorączki
Jak jarasz się tym, to nie zapomnij
To nie pod publiczność, to dla publiczności!

Bezcenne jest to co robię tu
Bezcenny jest nasz czas na Ziemi
To Białas, Tylko Tłusto Crew[?]
Karze Ci się bujać więc się bujaj i nie myśl!

Bezcenne jest to co robię tu
Bezcenny jest nasz czas na Ziemi
To Białas, Tylko Tłusto Crew[?]
Karze Ci się bujać więc się bujaj i nie myśl!